

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Nie wyjeżdżać nie wywozić pieniędzy polskiego zagranicę

Apel Rady Ministrów do urzędników państwa

Dowiedzieliśmy się, że Rada ministrów niechciała zaapelować do poczynań państwowego urzędników i węgnać ich, aby bezwzględnie i trzymali się od wyjazdów zagranicę w czasie urlopow i aby w tym sensie oddziaływali na ogół obywateli.

Postanowienie Rady ministrów jest dyktando, wzięte z niemi na wywóz waluty polskiej spowodowanej wyjazdami zagranicę.

Uchwała Rady ministrów nie może być w żadnym razie uważana za zakaz.

Skrzynki gdańskie przed Trybunałem Haskim

Koszprawa w Trybunale między narodowym w sprawie uprzedzenia poczty polskiej w porcie gdańskim rozpoczęła się. Jak wiadomo, wczoraj, na razie jednak, nie wiadomo, kto będzie zażądał.

Ziemia opinie w sprawie zatargu z Rosją pisemnie iawnik angielski Pello. Też polskiej broni adwokata.

Wedle dotychczasowej praktyki, wyrok zapadnie może w ciągu najbliższych 3 tygodni.

Tętno strajku słabnie Bezrobocie nie odbija się na robotach wiosennych

Na Pomorzu liczba strajkujących spada, poniżej 1000. Tak samo w województwach lubelskim i białostockim; w poznańskim i kieleckim strajk zupełnie zlikwidowany.

W łódzkim zaznacza się częściowo wzmożona agitacja strajkowa. W majątku Biskupice, w powiecie kamieńskim, przyszedł starcia między robotnikami a agitatorami. Policja stanęła w obronie pracujących robotników, ale wiadomość, jakoby terroryzowała strajkujących, jest nieprawdziwa.

W województwie warszawskim strajki nieco zastrzyły się w powiatach nieszawskim, wrocławskim, pułtuskim, płońskim i plockim, ale nie przetrwały rozmiarów groźnych. W większości powiatów panuje spokój; robotnicy powracają do pracy; w wielu powiatach wogóle strajku nie było.

Procentowo ilość strajkujących jest zbyt mała, by miała znaczenie dla stanu wiosennych robót w Polsce.

Ziemianie nie godzą się na żadne polubowne ustępstwa

Zjazd Związku Ziemian ogłosił następującą komunikat, podpisany przez pp. Jana Steckiego, Stefana Górskiego i Władysława Froelicha:

"Nie tylko dla oczywistej dla nas niemożności ponoszenia przez zrujnowane rolnictwo dalszych obciążeń produkcji, lecz także dla zasady, dla zdecydowanej woli odmówienia współudziału w takim rozwiązaniu sporu, które odhierałoby wszelką wartość ustawa państwowym i wszelką powagę państwową władzy, nie godzimy się na żadne polubowne ustępstwa."

Składamy na organizację socjalistyczną i na wszystkie inne wywołujące bezkarnie swawoli odpowiedzialność za szkody, które poniesie rolnictwo państwowe i narodowe w wyniku zażalenia na bilans handlowy i walutę. Nakoniec wywołamy rząd do sekcji z faszystów i zabijemy go, na której tolerancji zwabił i samowolnie odmiela zwycięstwo do podkopania państwa i zniszczenia państwa.

Warszawa, dnia 17 kwietnia 1925 r.

Szatański zamach bolszewickich terrorystów

W BULGARII

Sobór w Sofii zbryzgany krwią KILKUDZIESIĘCIU OFIAR

Strasna panika tłumu uciekającego z walącej się świątyni

Wojsko otacza pałac królewski RANNI MINISTROWIE

energją i poświęceniem tłumia zarzewie komunistycznej rewolucji

Dzisiejsze depesze poranne przyniosły wiadomość o strasnym wybuchu piekielnej maszyny w katedrze w Sofii.

Ten nowy zamach terrorystyczny zwraca oczy Europy na Bułgarię, małe państwo, z którego sowieci chcą stworzyć nowy bastion komunizmu.

Przed kilku dniami Kurjer Czerwony ogłosił wywiad swego korespondenta w Sofii z p. Russewem, bułgarskim ministrem spraw wewnętrznych.

P. Russew oświadczył, że śmiało patrzy w przyszłość, nie lekka się zwycięstwa sowieckich najemców, gdyż lud bułgarski zdola obronić praworządność swego kraju.

Spodziewamy się jednak jeszcze zamachów — przepowiedział p. Russew i oto sprawdzała się jego słowa.

Depesze południowe donoszą, że nowy akt bolszewickiego terroru, wybuch w katedrze sofijskiej pochłonął wiele ofiar.

BIAŁOGROD. 17.4. Z Sofii do nas: Szczegóły zamachu w katedrze sofijskiej są następujące:

W czasie, gdy chór wykonywał pieśń religijną, w głównej nawie wybuchła z wielkim hukem maszyna piekielna. Cały kościół napłynął się dymem i pyłem rumowiska, gdyż wybuch uszkodził mury katedry oraz przewrócił katedrę z trumna.

Publiczność wypełniającą kościół ogarnęła nieopisana panika. Ludzie, przeskakując przez obalony katafalk, uciekali, tłocząc się do wyjścia.

Prezes ministrów Cankow i minister spraw wewnętrznych Rusew zaraz na miejscu wydali konieczne zarządzenia. Zaalarmowano cały garnizon stolicy i zamknięto wyłoty ulic wiodących do pałacu królewskiego.

Jury. Pałac królewski otoczono wojskiem, gdyż przypuszczano, że zamach w katedrze jest początkiem powstania komunistycznego.

W katedrze zostało podczas wybuchu w katedrze 20 osób, a 40 osób rany. Wśród zabitych znajdują się też wybitni członkowie parlamentu.

Król Borys nie był obecny na nabożeństwie, jak również i członkowie korpusu dyplomatycznego.

BIAŁOGROD. 17.4. Według wiadomości otrzymanych z Sofii, zabitych zostało podczas wybuchu w katedrze 20 osób, a 40 osób rany. Wśród zabitych znajdują się też wybitni członkowie parlamentu.

Król Borys nie był obecny na nabożeństwie, jak również i członkowie korpusu dyplomatycznego.

BIAŁOGROD. 17.4. Według wiadomości otrzymanych z Sofii, zabitych zostało podczas wybuchu w katedrze 20 osób, a 40 osób rany. Wśród zabitych znajdują się też wybitni członkowie parlamentu.

Król Borys nie był obecny na nabożeństwie, jak również i członkowie korpusu dyplomatycznego.

BIAŁOGROD. 17.4. Według wiadomości otrzymanych z Sofii, zabitych zostało podczas wybuchu w katedrze 20 osób, a 40 osób rany. Wśród zabitych znajdują się też wybitni członkowie parlamentu.

Król Borys nie był obecny na nabożeństwie, jak również i członkowie korpusu dyplomatycznego.

BIAŁOGROD. 17.4. Według wiadomości otrzymanych z Sofii, zabitych zostało podczas wybuchu w katedrze 20 osób, a 40 osób rany. Wśród zabitych znajdują się też wybitni członkowie parlamentu.

Król Borys nie był obecny na nabożeństwie, jak również i członkowie korpusu dyplomatycznego.

Kto będzie rządził Francją

Nowy gabinet stanie w poniedziałek, przed parlamentem

PARYŻ. 17.4. Gabinet Painlevégo ukończył się w sposób następujący:

Prezes gabinetu i minister wojny — Painlevé, minister spraw zagr. — Briand, min. skarbu — Caillaux, min. sprawiedliwości — Steeg, min. oświaty — de Monzie, min. spraw wewn. — Schrameck, min. handlu — Chaumet, min. kolonii — Hesse, min. marynarki — Dandieu, min. marynarki wojennej — Borel, min. rolnictwa — J. Durand, min. robót publ. — Laval, min. pracy — Durafour, min. emerytur — Antevy.

PARYŻ. 17.4. W skład nowego gabinetu wchodzić wraz z podsekretarzami stanu: 4-ej republiki — socjaliści, 1 socjalista niezależny, 12-tu radykalów — socjalistów i 2 członkowie grupy Loucheura. Pięciu z nich jest senatorami, 14-tu deputowanymi i jeden, Caillaux, jest członkiem pozaparlamentarnym rządu.

PARYŻ. 17.4. Nowy gabinet przedstawi się parlamentowi w poniedziałek.

Jeżdźcy polscy w Nicei

NICEA. 16.4. W sobotę rozpoczęła się tu międzynarodowa wojkowa konkursy hippiczne.

Biorąca udział w zawodach drużyna polska, pod wodzą pułk. sztabu gen. Andersa, składa się z: podpułk. R. mmla, rtm. Królikiewicz i Dob. i Zgorzelskiego. Z drużyną polską przybyło 15 koni, które pomysłnie odbyły daleką podróż.

Babka rewolucji rosyjskiej umierająca

MOSKWA. 16.4. — Tel. własny. — Donoszą tu z Paryża, iż znana rewolucjonistka rosyjska Bieszkowska, zwana „babką rewolucji rosyjskiej” jest umierająca.

Rokowania polsko-niemieckie

BERLIN. 16.4. Jak donoszą dzienniki, pierwsze w powojennej świat rokowania gospodarcze polsko-niemieckie wznowione zostaną dnia 21 bm. w Berlinie.

BERLIN. 16.4. Jak donoszą dzienniki, pierwsze w powojennej świat rokowania gospodarcze polsko-niemieckie wznowione zostaną dnia 21 bm. w Berlinie.

BERLIN. 16.4. Jak donoszą dzienniki, pierwsze w powojennej świat rokowania gospodarcze polsko-niemieckie wznowione zostaną dnia 21 bm. w Berlinie.

BERLIN. 16.4. Jak donoszą dzienniki, pierwsze w powojennej świat rokowania gospodarcze polsko-niemieckie wznowione zostaną dnia 21 bm. w Berlinie.

BERLIN. 16.4. Jak donoszą dzienniki, pierwsze w powojennej świat rokowania gospodarcze polsko-niemieckie wznowione zostaną dnia 21 bm. w Berlinie.

BERLIN. 16.4. Jak donoszą dzienniki, pierwsze w powojennej świat rokowania gospodarcze polsko-niemieckie wznowione zostaną dnia 21 bm. w Berlinie.

BERLIN. 16.4. Jak donoszą dzienniki, pierwsze w powojennej świat rokowania gospodarcze polsko-niemieckie wznowione zostaną dnia 21 bm. w Berlinie.

BERLIN. 16.4. Jak donoszą dzienniki, pierwsze w powojennej świat rokowania gospodarcze polsko-niemieckie wznowione zostaną dnia 21 bm. w Berlinie.

BERLIN. 16.4. Jak donoszą dzienniki, pierwsze w powojennej świat rokowania gospodarcze polsko-niemieckie wznowione zostaną dnia 21 bm. w Berlinie.

BERLIN. 16.4. Jak donoszą dzienniki, pierwsze w powojennej świat rokowania gospodarcze polsko-niemieckie wznowione zostaną dnia 21 bm. w Berlinie.

BERLIN. 16.4. Jak donoszą dzienniki, pierwsze w powojennej świat rokowania gospodarcze polsko-niemieckie wznowione zostaną dnia 21 bm. w Berlinie.

BERLIN. 16.4. Jak donoszą dzienniki, pierwsze w powojennej świat rokowania gospodarcze polsko-niemieckie wznowione zostaną dnia 21 bm. w Berlinie.

Spiskowiec w szafie poselstwa sowieckiego

Uzbrojony w rewolwer i bomby miał dokonać zamachu na Krasina

PARYŻ. 16.4. — Tel. własny. — Presse donosi z Paryża: przed ambasadą rosyjską w Paryżu aresztowano wczoraj pewnego robotnika bez pracy, który podawał się za inżyniera nazwiskiem Reyhard. Podczas przesłuchania Reyhard oświadczył, że jest obywatelem rosyjskim oraz że pewien rosyjczyk wręczył mu rewolwer z poleceniem dokonania zamachu na Krasina. Rosjanin ów obiecał mu rzekomo wielką sumę pieniędzy w razie udania się zamachu.

WIEDEN. 16.4. „Neue Freie Presse” donosi z Paryża: przed ambasadą rosyjską w Paryżu aresztowano wczoraj pewnego robotnika bez pracy, który podawał się za inżyniera nazwiskiem Reyhard. Podczas przesłuchania Reyhard oświadczył, że jest obywatelem rosyjskim oraz że pewien rosyjczyk wręczył mu rewolwer z poleceniem dokonania zamachu na Krasina. Rosjanin ów obiecał mu rzekomo wielką sumę pieniędzy w razie udania się zamachu.

Żółtoskórzy buntują czarnoskórych przeciw białoskórym na rozkaz mieszkańców z Moskwy

Nowy Jork. 16.4. — Tel. własny. — Wskazywano Japonii w myśli ustaleń amerykańskiej wykręcała jej umowy japońskie — sowieckie, jako rozgałęzioną organizację, w której Japonia zobowiązała się pomagać III międzynarodowej grupie murzynów. Pro-paganda odbywała się pod protektorem Zjednoczonych.

BALON ANIELSKI porwany burzą zginął w obłokach

Radio z nad chmur donosi, że sterowiec może uniknąć katastrofy

AMSTERDAM. 17.4. Dziś w nocy zerwał się w Londynie z kotwicy wielki sterowiec angielski i porwany gwałtowną burzą, zniknął w obłokach. Sterowiec przeleciał w godzinach rannych nad Hagą, podążając w kierunku wschodnim.

Według depesz iskrowych, nadawanych ze statku powietrznego, znajduje się na nim 20 członków załogi oraz dość znaczny zapas benzyny. Motory funkcjonują prawidłowo. Mimo, że załoga jest bezzilna wobec gwałtowności wiatru, można się spodziewać, że sterowiec uniknie katastrofy. Najbliższych wiadomości o nim można oczekiwać z Niemiec, ponad którymi znajduje się obecnie — według wszelkich prawdopodobieństw — dziś w południe.

Węgry mają dość dyplomatów i sowieckiej PESZT. 16.4. W związku z zerwaniem rokowań handlowych z Sowietami rząd węgierski zamierza zerwać stosunki dyplomatyczne z republiką sowiecką z powodu prowokacyjnego stanowiska delegacji handlowej Sowietów, bawiącej w Peszcie.

STRZAŁY, BÓJKI, TRUPY, KREW Z siewu nienawiści wyrasta we Włoszech straszny plon

WIEDEN. 17.4. We Włoszech i Cezare wynikała bójka, przyczem walki między komunistami i faszystami przybierają formę coraz straszniejszą. W Trjeście podzielił się komuniści zranili ciężko faszystę, natomiast pod Rawenną zranili strzałami dwu komunistów.

W Trjeście podzielił się komuniści zranili ciężko faszystę, natomiast pod Rawenną zranili strzałami dwu komunistów.

W Trjeście podzielił się komuniści zranili ciężko faszystę, natomiast pod Rawenną zranili strzałami dwu komunistów.

W Trjeście podzielił się komuniści zranili ciężko faszystę, natomiast pod Rawenną zranili strzałami dwu komunistów.

W Trjeście podzielił się komuniści zranili ciężko faszystę, natomiast pod Rawenną zranili strzałami dwu komunistów.

W Trjeście podzielił się komuniści zranili ciężko faszystę, natomiast pod Rawenną zranili strzałami dwu komunistów.

W Trjeście podzielił się komuniści zranili ciężko faszystę, natomiast pod Rawenną zranili strzałami dwu komunistów.

W Trjeście podzielił się komuniści zranili ciężko faszystę, natomiast pod Rawenną zranili strzałami dwu komunistów.

W Trjeście podzielił się komuniści zranili ciężko faszystę, natomiast pod Rawenną zranili strzałami dwu komunistów.

W Trjeście podzielił się komuniści zranili ciężko faszystę, natomiast pod Rawenną zranili strzałami dwu komunistów.

W Trjeście podzielił się komuniści zranili ciężko faszystę, natomiast pod Rawenną zranili strzałami dwu komunistów.

W Trjeście podzielił się komuniści zranili ciężko faszystę, natomiast pod Rawenną zranili strzałami dwu komunistów.

W Trjeście podzielił się komuniści zranili ciężko faszystę, natomiast pod Rawenną zranili strzałami dwu komunistów.

Belgia bez rządu



VANDERVELDE

nie może skleić gabinetu

PARYŻ. 16.4. Według doniesień z Brukseli, próby Vanderveldego utworzenia gabinetu speliły na niczym, ponieważ liberalowie i katolicy odmawiają współpracy z socjalistami.

Wybuch w rafinerii naftowej

Ciężko ranni robotnicy — ofiary eksplozji

LWÓW. 17.4. W rafinerii naftowej na Zniesieniu pod Lwowem eksplozja wczoraj popaliła i raniła z zgrzeszonym gazem, przyczem kilku robotników odniosło ciężkie rany. (A.W.).

Tajemnicza choroba na wybrzeżu Bałtyku

GDANSK. 16.4. Na wybrzeżu morskim pod Ełblągiem pojawiła się przed paru tygodniami wśród rybaków nieznana epidemia, przypominająca dżumę płucną.

Wyjeżdżający na pokój rybacy powracają na brzeg semi, poczem zapadają na silną gorączkę, która często kończy się śmiercią. Dotychczas skonstatowano już osiem wypadków śmiertelnych.

Lekarze są bezradni wobec tajemniczej choroby.

BERLIN. 16.4. Jak donoszą dzienniki, pierwsze w powojennej świat rokowania gospodarcze polsko-niemieckie wznowione zostaną dnia 21 bm. w Berlinie.

BERLIN. 16.4. Jak donoszą dzienniki, pierwsze w powojennej świat rokowania gospodarcze polsko-niemieckie wznowione zostaną dnia 21 bm. w Berlinie.

BERLIN. 16.4. Jak donoszą dzienniki, pierwsze w powojennej świat rokowania gospodarcze polsko-niemieckie wznowione zostaną dnia 21 bm. w Berlinie.

BERLIN. 16.4. Jak donoszą dzienniki, pierwsze w powojennej świat rokowania gospodarcze polsko-niemieckie wznowione zostaną dnia 21 bm. w Berlinie.

BERLIN. 16.4. Jak donoszą dzienniki, pierwsze w powojennej świat rokowania gospodarcze polsko-niemieckie wznowione zostaną dnia 21 bm. w Berlinie.

BERLIN. 16.4. Jak donoszą dzienniki, pierwsze w powojennej świat rokowania gospodarcze polsko-niemieckie wznowione zostaną dnia 21 bm. w Berlinie.

BERLIN. 16.4. Jak donoszą dzienniki, pierwsze w powojennej świat rokowania gospodarcze polsko-niemieckie wznowione zostaną dnia 21 bm. w Berlinie.

BERLIN. 16.4. Jak donoszą dzienniki, pierwsze w powojennej świat rokowania gospodarcze polsko-niemieckie wznowione zostaną dnia 21 bm. w Berlinie.

BERLIN. 16.4. Jak donoszą dzienniki, pierwsze w powojennej świat rokowania gospodarcze polsko-niemieckie wznowione zostaną dnia 21 bm. w Berlinie.

BERLIN. 16.4. Jak donoszą dzienniki, pierwsze w powojennej świat rokowania gospodarcze polsko-niemieckie wznowione zostaną dnia 21 bm. w Berlinie.

BERLIN. 16.4. Jak donoszą dzienniki, pierwsze w powojennej świat rokowania gospodarcze polsko-niemieckie wznowione zostaną dnia 21 bm. w Berlinie.

BERLIN. 16.4. Jak donoszą dzienniki, pierwsze w powojennej świat rokowania gospodarcze polsko-niemieckie wznowione zostaną dnia 21 bm. w Berlinie.

G I E Ł D A

Tendencja dla akcji znowu mocniejsza. Listy zastawne i papiery państwowe bez zmian.

Z walut w dalszym ciągu zwyżkuje Paryż.

NOTOWANIA PRZEDGIELDOWE Banknoty

Dol. St. Zjedn. (za 1) 5.18 i trzy czwarte.

Belgia (za 100) 26.20, Holandia (za 100) 20.75, Londyn (za 1) 24.88, Paryż (za 100) 27.10, Praga (za 100) 15.44, Szwajcaria (za 100) 100.50, Wiedeń (za 100) 73.18, Włochy (za 100) 21.35.

Metale

Rubel 2.70, dolar złoty 5.23, funt złoty 25.00, dolar srebrny 4.00, rubel srebrny 1.89, srebrny bilon ros. 0.90.

PARYŻ. 17.4. Otwarcie: Londyn 91.60, Jork 91.15, Belgia 96.60, Hiszpania 274, Włochy 78.60, Szwajcaria 870, Dania 354, Holandia 765, Norwegia 310, Szwecja 516, Rumunia 8.60.

LONDYN. 17.4. Otwarcie: Nowy Jork 4.78 i piętnaście trzydziestych drugich, Francja 91.43, Belgia 94.80, Włochy 116.27, Szwajcaria 24.75 i trzy czwarte, Hiszpania 23.48 i pół, Holandia 119.98, Szwajcaria 24.75 i trzy czwarte, Norwegia 29.56 i pół, Szwecja 17.74 i pół, Holandia 190, Niemcy 20.10, Praga 11.37.

LURYCH. 17.4. Zamknięcie: Paryż 27.10, Londyn 24.75 i pół, N. Jork 5.17 i pół, Belgia 26.20, Włochy 21.27, Hiszpania 274, Włochy 78.60, Szwajcaria 870, Dania 354, Holandia 765, Norwegia 310, Szwecja 516, Rumunia 8.60.

Gen. Czikeł staje przed sądem w dniu 20 b. m. w Krakowie

Krakowski korespondent nasz telefonuje:

W dniu 20 b. m. przed okręgowym sądem wojskowym w Krakowie stanie przed sądem gen. Czikeł. Wraz z nim na ławie oskarżonych znajdą się: kpt. Obiedziński, dowódca rozbrojonego batalionu 16 p. n. p., porucznicy Skalski i Nowakowski oraz mjr. Biernacki.

Gen. Czikeł odpowiadać będzie za to, że 1) zmienił dowódcę wojska, wysłanego do asystowania policji, w ostatniej chwili, 2) usiłował wojewodę Giełkowskiego i ministra Kłernika i na ich żądanie wstrzymać akcję wojskową po rozbrojeniu batalionu 16 p. n. p. ułechy, rozbił 8 p. ułanów i zdobył przez tłum pancerów, 3) wysłał do uśmierzenia tłumów jazdę.

Porucznicy Skalski i Nowakowski oskarżeni są o niewykonanie instrukcji, kpt. Obiedziński o niesubordynację i wreszcie mjr. Biernacki o doradzenie,

aby wojsko odmaszerowało do koszar.

Wszystkim oskarżonym grozi kara więzienia do lat 3-eh. Rozprawa ma się odbywać przy drzwiach zamkniętych, przeciwko czemu gen. Czikeł protestuje, domagając się jawności rozpraw i stenograficznego utrwalania składanych zeznań.

Pallatywy i półśrodki nie dadzą spokoju naszym ziemiom kresowym Ty ko rozumna polityka chleba zespół Kresy z Rzeczpospolitą

(Od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 17.IV.

Sprawa naszych kresowych „dziłkich pół” nie przestaje być aktualna. Korzystając z chwilowego pobytu w Warszawie wojewody nowogródzkiego, generała brygady Marcjana Januszajtisa, wywróciłem się doń o udzielenie nam informacji, jak przedstawia się obecnie sprawa bezpieczeństwa na wschodnich rubieżach Polski.

— Zły stan bezpieczeństwa na kresach — oświadczył gen. Januszajtis.

„szajlis” należy uważać za objaw wstępną. Nie jest to przyczyna zła, ale

skutek złego. Przyczyną zaś są: zły stan ekonomiczny kraju, brak zarobków, niewystarczająca ilość miejsc pracy — wszystko to składa się na rozprężenie stosunków na kresach.

— Jakże znaczenie ma ostatnia II kwidacja ruchu dywersyjnego? — Jest ona z jednej strony nieja-

ko egzaminem sprawności aparatu bezpieczeństwa, z drugiej zaś — dywersyjna na długie miesiące została zdeorganizowana i

rozbita na polskim terenie.

Dywersja z zewnątrz, nie mając oparcia o miejscowe żywioły — nie może liczyć na powodzenie. — W jakim stadium znajduje się śledztwo przeciwko aresztowanym kilkuset Indziom, podejrzanym o dywersję?

— Wszystkie aresztowania są o-

partie na niezbytzych dowodach rzeczowych.

Z pośród aresztowanych część podpadła pod oskarżenie prokuratora, reszta zaś ukarana będzie administracyjnie za nielegalne przechowywanie broni. Kara administracyjna za niedozwolone posiadanie broni wynosi

do 1 roku więzienia.

— A czy dotychczasowe środki stosowane w celu utrzymania bezpieczeństwa, są wystarczające?

— Wszelkie nasze środki, jakie

stosujemy, by zapewnić bezpieczeń-

stwo na kresach, są

pallatywami, półśrodkami.

Jak długo polityka polska na kresach nie ustali wyraźnej linii, oraz jak długo nieznośny stan ekonomiczny i społeczny, stanowiący główne źródła niezadowolenia, nie będzie usunięty.

— Jaka linia polityczna — zdaniem — powinna być stosowana na kresach?

— Jeden obóz w Polsce wygla-

sza komuny na temat

polonizowania kresów.

Czyli tendencją tendencjom eksterminacyjnym, nie mając ani środków, ani ludzi do pracy, ani zresztą woli.

Drugi obóz — stara się iść

po drodze reform.

Z których wiele jest dobrych, ale też wiele — zdaniem moim — niewłaściwych i wywołujących rozdrażnienie. Dlatego obydwa te kierunki nie mają powodzenia.

Musi być stworzona linia polityczna, jaknajdalej uwzględniająca interesy państwa, ale równocześnie dbająca o

interesy miejscowej ludności.

Nie obeldziemy się bez daleko idących wkładów, celem zagospodarowania i ukulturalnienia warsztatów pracy na kresach.

Katowie sowieccy odbyli komedę sądu nad kapitanem polskim w Piotrogradzie Wyrok na ks. Ussasa --- był im potrzebny do walki z religią katolicką

MOSKWA, 16.4. — Tel. wł. — Według naderżanej tu doniesień trzemaletnich sądowi w Piotrogradzie skazał ks. Ussasa

na 6 lat

wiezienia w samotnej celi oraz na

odszkodowanie w kwocie

4000 rubli

złotych — dla oskarżycielek.

Proces przeciw ks. Ussasowi,

jakkolwiek toczył się przy

drzwiach zamkniętych, obliczany

był przez komisarzy sowieckich na

upromiowanie

kościół katolicki

w Rosji.

Jedną z głównych oskarżycielek ks. Ussasa — pewna komu-

nistka polska — wygłosiła w

przeddzień rozprawy w klubie

komunistów polskich w Piotro-

gradzie przemówienie, w któ-

rym wyraźnie oświadczyła, iż

w procesie przeciw ks. Ussasowi

rozchodzi się nie tylko o ukaranie

horego człowieka, ile o fakt

propagandy przeciw katolicyz-

mowi

w Rosji.

Władzom sowieckim szło nad

to o

skompromitowanie

ks. Ussasa. Profesor teologii w

Piotrogradzie ks. Ussas, był

wówczas kierownikiem taniej-

szej

polskiej placówki

Ciężki poród rządu francuskiego Narady, narady, a końca nie widać!

PARYŻ 16.4. Painleве odbył dziś rano naradę z deputowanymi w sprawie sytuacji finansowej. Wzięli udział: Auriol, Benazet, i sen. Schrameck. Painleве od był również długą naradę z Herriotem. Poza tem Caillaux, De

Martre i Robinaut odbyli

dziś rano naradę z deputowanymi

w sprawie sytuacji finansowej.

Wzięli udział: Auriol, Benazet,

i sen. Schrameck. Painleве od

był również długą naradę z Her-

riotem. Poza tem Caillaux, De

„Caillaux—to prowokacja senatu!” Okrzyk ten powtarza cały Paryż

PARYŻ 16.4. — Tel. wł. — ny o tym mandacie na ministra. „Math” donosi: Widoki gabinetu Painleвеgo pogorszyły się, senat bowiem gwałtownie wysłupuje przeciw kandydaturze Caillaux. Poincare, zawiadomio-

niał zawołać: „Caillaux! — to

prowokacja senatu!”

Okrzyk ten powtarza dziś ca-

ły Paryż.

Caillaux, Poincare, zawiadomio-

Zamach na Caillaux Słiskowca aresz owano z bronią w ręku

PARYŻ 16.4. Godzina 13. W zamachu izby deputowanych pokulanych izby deputowanych kraży pogłoska, jakoby policja dzisiaj rano zaaresztowała pewnego osobnika, który zamierzał dokonać zamachu na Caillaux.

W zamachu izby deputowanych

polkija aresztowała pewnego oso-

bnika, uzbrojonego w rewolwer

i zdradzającego bardzo wielkie

podniecenie. Przyznał się on, że

miał zamiar zastrzelić Caillaux;

tożsamości osoby dotychczas

nie ustalono.

Narodowa danina uchwalona W senacie tylko 5 głosów sprzeciwiło się ratowaniu finansów Francji

PARYŻ 16.4 — Tel. wł. — w izbie deputowanych jak i w se. Projekt przymusowej jednorożowej daniny narodowej na większą część 1925 — 1926 przeciw 5, rzeczą skarbu przeszedł zarówno

W izbie deputowanych jak i w se.

Projekt przymusowej jednoro-

żowej daniny narodowej na więk-

szą część 1925 — 1926 przeciw 5,

rzeczą skarbu przeszedł zarówno

Instytut francuski w Warszawie otwiera swe podwoje 26 b. m. wobec specjalnie przybywających na tę uroczystość uczonych francuskich

W dniu 26 b. m. nastąpi otwarcie w Warszawie Instytutu francuskiego, którego celem jest szerzenie kultury francuskiej i zapoznanie społeczeństwa polskiego z historią i literaturą Francji. Na otwarcie Instytutu przy-

bywają dwaj uczeni francuscy:

prof. Emil Bourgeois i prof. Meil-

let. Pierwszy z nich pozostanie

w Warszawie miesiąc i wygłosi

szereg prelekcji w uniwersyte-

cie warszawskim.

Na tropie fałszerzy testamentu Aresztowanie jeszcze jednego fałszerza w Przemyślu

Z Przemyśla telefonują:

W związku z ujawnieniem fałszerstwa testamentu śp. Tyszkowskiego, który zapisał Akademię Umiejętności 17 swych folwarków, aresztowano tu głównego fałszerza — jednego z inżynierów.

Jednocześnie do Przemyśla

ma być przewieziony aresztowany w Krakowie inż. Zdzisław Koronka i w Wiedniu — Wisner. Wszyscy oni sądeni będą przez sąd okręgowy w Przemyślu, w okręgu tym bowiem znajdują się zapisane Akademią folwarki Tyszkowskiego.

Niemcy chcieliby udusić Polskę naszym własnym węglem Ale to im się nie uda

Rokowania handlowe z Niemcami natrafiają na tysiącne trudności, robione ze strony niemieckiej i grożą nawet rozbi-

żę do innych krajów. Już obecnie można stwierdzić, że mamy szanse ułożenia na innych rynkach około 4 milionów ton węgla rocznie. Reszta należałoby przeznaczyć na użytek wewnętrzny w kraju i oczywiście związane jest z rozszerzeniem sieci kolejowej na Kresach.

Na wypadek zerwania przez Niemcy przewlekłych rokowań o układ handlowy z Polską — miałby rząd nasz najgłośniejszy kłopot ze zbylem 6 milionów ton węgla rocznie, które teraz wywozimy do Niemiec. Pewne czynniki przemysłowe, a zwłaszcza ciężki przemysł na Śląsku Opolskim, pchają celowo rząd niemiecki do zerwania tych rokowań, aby w ten sposób pozbyć się na rynku niemieckim niepożądanego, a taniego konkurenta polskiego.

Jeżeli ta presja skłoni rząd niemiecki do zerwania rokowań, to odhiję się to przedewszystkiem ujemnie na interesach przemysłu niemieckiego, który utraci u nas rynek zbytu.

Polska da sobie radę z nadprodukcją węgla, torując sobie dro-

Grecki tytoń i owoce przyjadą do Polski zł podpisanie układu handlowego z Grecją

W dniu dzisiejszym nastąpi podpisanie polsko - greckiego układu handlowego. Rokowania odnośnie toczyły się w Warszawie pomiędzy rządem polskim, a posłem greckim, Xydakisem. Umowa ta jest korzystna dla obu państw, daje ona Polsce możliwość zbytu wyrobów włókienniczych, drzewa, maszyn, chemikali. Grecja dostarcza Polsce tytoniu i owoców południowych.

Pamiętaj dochodzie żyć ze skarbem w zgodzie Przystawie na czasie

WARSZAWA, 17.IV.

W dniu 31 maja upływa termin składania zeznań o dochodzie do wymiaru podatku dochodowego na r. 1925. Zeznania muszą dotyczyć wszelkich dochodów z wyjątkiem dochodów z uposażeń służbowych i składane

muszą być winny na specjalnych bez-

płatnie przez władze podatkowe

wydawanych formularzach. Za

niezłożenie zeznania w terminie

6,000 zł. — 246 zł. przy 10,000

zł. — 530 zł. przy 20,000 zł. —

1,540 zł. przy 30,000 zł. — 2,760

zł. przy 40,000 zł. — 4,440 zł.

1 t. d.

20-krotna wpłata podatku, wre-

szcze niezłożenie zeznania wogó-

le pociąga za sobą dowolny wy-

miar podatku przez władze.

Podatek dochodowy wymie-

rzany jest od dochodu rocznego

ponad 1,500, najniższa stawka

przy dochodzie do 1550 zł. wy-

nosi 31 zł. i stopniowo wzrasta:

przy dochodzie do 2,000 zł. wy-

nosi 50 zł., przy 3,000 zł. — 93

zł., przy 4,000 zł. — 144 zł.,

przy 6,000 zł. — 246 zł., przy 10,000

zł. — 530 zł., przy 20,000 zł. —

1,540 zł., przy 30,000 zł. — 2,760

zł., przy 40,000 zł. — 4,440 zł.

1 t. d.

Oficerowie mieli dostać motocykle za pół ceny ale skończyło się, jak zwykle: Pogadali i przestali

WARSZAWA, 17.IV.

Nasza młoda armia, nie wa-

ższyłko jest jeszcze zaopatrzo-

na dostatecznie. — st to zupełnie

zrozumiałe: musimy się liczyć z

gorszem nawet wtedy, kiedy cho-

dzi o tego Beniaminka, którym

jest armia.

Istnieją, bo muszą istnieć, pew-

ne braki. O jednym z nich pisze

do nas p. „Samochodiarz”. Oto

treść jego listu:

Mamy wojska samochodowe,

lecz ile 6 maszyn i możliwość

rzysztania z nich jest bardzo ogra-

niczona. Jest to przyczyna, że o-

ficer tych wojsk, zajęty w biurze,

przy składach i t. d., po pewnym

czasie traci zupełnie umiejętność

obchodzenia się z maszyną, zapo-

mina, jak choćby złośliwy powie-

dział, czy samochód z przodu tra-

bi, a z tyłu kopci, czy też od-

wrotnie.

By dać możność korpusowi o-

ficerskiemu wojsk samochodow-

ych nieurannego ćwiczenia się

w jeździe, dyrektor nauk w obo-

zie szkolnym tych wojsk, kap.

Szydełski, wytrwał do władzy

przełożonej z następującym ha-

rdzo celowym projektem, który u-

grzął gdzieś pod sukmem:

Rząd zakupuje 50 motocykli

po 900 dolarów i rozdaje je do u-

żytku oficerom, którzy korzysta-

ją w sposób nieograniczony z

maszyn, spłacając ratami połowę

ich wartości. Z chwilą spłacenia

połowy tej, motocykl staje się

własnością oficera, jest jednak

na ewidencji i w każdej chwili

może być „zmobilizowany”. Gdy

by próba ta dała wyniki dodat-

nie, liczbę takich motocykli mo-

żnaby w przyszłości stale po-

większać.

W ten sposób państwo za po-

łową kosztu doszłoby do posiada-

nia całych eskadr motocykli, któ-

re w razie potrzeby byłyby na ie-

ro usługi, — a zarazem powsta-

łaby liczna grupa oficerów

wprawnie władających maszynami.

Projekt, zdaje się, wart pora-

cia odpowiednich sfer. Ale cóż:

pogadali i przestali.

Kto nas okrada i ogładza? Paskarstwo zbożowe

Wygórowana cena zboża na

rynku polskim nie znajduje

zuspokojenia w notowaniach

rynku światowego i

odbiega bardzo znacznie od cen

zboża, notowanych w państwach

siadających z Polską. Najja-

skrawsze różnice wykazuje po-

rowanie cen zboża w Polsce i

Niemczech:

KARTKI

GDZIE SREBRO?

Od czasu do czasu otrzymuję od przyrodników korespondentów moich listy z zapytaniem, gdzie się podziewa srebrne jedno i dwuzłotówki, których ciągle brak w obiegu?

Ostatnio odezwał się do mnie w ten sposób jeden z korespondentów p. Antoni T. Twierdzi on, że Siołgenek, zmechony poszukiwaniem człowieka w dżungli, zdziwnie się i w końcu zobaczył człowieka. Dlatego my również musimy czekać na błogi sen, by w marzeniu sennym zobaczyć monety srebrne?

Istnieje, gdzieś się podziewa srebro? Przecież komunikat ministerstwa skarbu głosi, że rynek jest dostatecznie zasobiony srebrem, a tymczasem srebrna jedno i dwuzłotówka należy do rzadkości numizmatycznych.

Odpowiedź bardzo prosta. Według zasad fizyki jeden i ten sam przedmiot nie może jednocześnie być w dwu miejscach. Zatem te podlegają również i monety srebrne. Oto, dlaczego ich nigdy nie widać. My wszyscy niemal bez wyjątku wyławiamy srebro z rynku, bo je używamy w gwałtownym, czy po prostu, skoro widać jest w podłożu, nie ma na rynku.

Zechwiał się srebrnych dwuzłotówek, ile podobnych rozmów słyszałem.

Ja, o ile mi się dostanie do ręki srebrna moneta, to już jej nie puszcza. W ten sposób już zebrałem 112 złotych naszymi monetami srebrnymi!

Patrz pan, to się panu udało. Ja bo zdążyłem zebrać dopiero 47 złotych, ale sam widziałem w „Apskowskiego” skarb, w której gromadzi srebro. Ma już około tysiąca złotych, a mówi, że musi doczekać do 3-ciu tysięcy! Jeśli nie trudności ma chłop dochodzi...

Według słów grobla. Jeden „teatrysta” (co na przykład czysto polski wyraził) 100 złotych, inny 50, a są i tacy, którzy chowają tysiące. I to przedstawiciele inteligencji, rozumiejący chyba, że jeżeli jest jaka różnica między naszym banknotem, a monetą srebrną, to stanowiąc na korzyść pierwszego.

Czyż dawać się wobec tego chłopu, który nie ma srebrnego nie popuścił z garści? Nauczony gorzkim doświadczeniem z „markami”, chłop stracił zaufanie do pieniądza papierowego, posiadającego wartość, o ile tak można się wyrazić. Idealna, gdy tymczasem moneta metalowa, to wartość zupełnie realna.

W pogoni za wściekłymi psami

Jedenaście chorych zwierząt zastrzeżone policja

We wsi Katy Grodzkie, pod Nieporętem, wybuchła wśród psów epidemia wścieklizny.

Z inicjatywy komendanta miejscowego posterunku policji zarządziło obławę, podczas której zastrzelono jedenaście chorych psów.

MODA A KIESZEN

Muchy w nosie

„Jestem sobie warszawianka, Mam sukienkę po kolanki!”

„Jest to motto mody włoskiej, która będzie więcej pokazywała nogi, niż spódnice.”

Moda jest rzeczą obosieczną trzeba o tem pamiętać i dobrze znać swoje kształty. Bo często skromność jest nagrodzona, jeżeli przykrywa nogi o niepełnej idealnych kształtach. Ale gdzie są idealne? Idealny są tylko gipsowe. Niech żyje więc skromność, która spуска oczki i spódnice. A gdy będzie słoneczko i pogoda, słoneczko i pogoda, opadną na łokcie kłopoty włosenne, natrętnie jak pierwsze muchy w nosie.

NOWOŚCI WYDAWNICZE

Książka na czasie --- przewodnik po Włoszech

W przewodniku podróży po krajach, których nie obfitowaliśmy nigdy, pod tym względem na szarym koncu gród drugorzędny, nawet nazwa w europejskich. Nie mówiąc o Niemczech, którzy swymi „Jadehermami” zafiliowali cały świat, każdy z nas, w kulturalnej starości się dzieli o dobre i złe przewodniki podróży. Właściwie i analizy najdokładniejsze ze swych miast otaczają pod tym względem najczystsza opłota.

Wskazywać letnisk i pensjonatów letnich, z których czynią aktualnie podróż, nie należy do innych krajów. Nie tu, nie pomaga „obstrzeżenie paszportowe”. Północ na południe, nawet przy wysokości nie paszportu, kosztuje o połowę mniej niż pobyt w Zakopanem, nie mówiąc o „Konstancji”. Tymi względami, kierowany p. Kazimierz Kierkowski złożył „Przewodnik

Pierwsza mucha to kostium — już wiemy jaki — średniej długości — marynarkowy z kieszeniami. Ale co tu mówić o marynarce, kiedy niema floty. Trzeba raczej pomyśleć o kapeluszu tip top w którym główka wygląda rzeczywiście tak słodko, jak głowa cukru. Jest to druga mucha włosenna, ciągle jeszcze malutka, ale powiadają, że do lata urośnie.

Pamiętajcie moje Czytelniczki o moich radach szycia kapeluszy ze słomki, będziecie mogły sobie częściej zmieniać.

Ale co tu mówić, wiem, że ma ją rada brzozy tylko daremnie... leciała mucha koło twego ucha.

Antuka.

Dzika zemsta narzeczonego

po zerwaniu zaręczyn

Polał naftą i podpalił mieszkanie ukochanej

Z Budapesztu donoszą o osobliwej zemście, jaką wywarł tamtejszy kupiec Bela Kloss na swej nieczulej narzeczonej.

Od roku uchodził on za starającego się o rękę pięknej pani (Gizeli Nemes, wdowy po wyższym wojskowym).

Pewnego dnia narzeczoną odesłał mu pierścionek i zerwała z nim znajomość.

Postępek ten wprowadził budapeszteńskiego kupca w wściekłość.

Nazajutrz sroka nieczuła kosiła na ulicy i począł jej czynić gwałtowne wymówki.

Paul Gizela nie odpowiadała a-

ni słowem lecz przyspieszyła kroku i wbiegła do swego mieszkania.

Za nią wpadł rozsierdzony kupiec i ponowił znów wyrzuty.

Zostawiła go wówczas samego w mieszkaniu i poprosiła sąsiadów o chwilowy przytułek.

Nieobecną narzeczoną wyzywał Kloss w szczególny sposób. Polał i porzobił urządzenie mieszkania.

polał naftą i podpalił.

Skoro buchnęły płomienie wrzucił w ogień całą garderobę i bieliznę, swej byłej narzeczonej. Nim nadjechała straż pożarna spłonęło mienie pani Nemes.

WSPÓŁCZESNY MIDAS:

czego się tknął, mogło być złotem CLARK, KROL MIEDZIANY AMERYKI właściciel miljarda dolarów

Poszukiwanie złota, walka polityczna, kolekcjonerstwo sztuki i śmierć potentata

W pałacu swoim w Nowym Jorku przy Piątej ulicy, zmarł przed kilku dniami Mr. W. A. Clark, amerykański „król miedzian”. Majątek jego oceniano co najmniej na 600 milionów dolarów, niektórzy nawet mówią o

miljardzie dolarów. W tym bowiem są warte jego kopalnie, walcownie miedzi, fabryki, domy, pałace i niezmiennie bogaty portfel akcji, który czynił z niego Amerykanina udziałowcem w bankach i różnego rodzaju przedsiębiorstwach.

Mr. W. A. Clark roził w isle amerykański sposób kawał

Urodził się w Pensylwanii o trzynastu lat przed wycho w „mł.” promował się nawet na doktora praw. Po ukończeniu studiów został nauczycielem, ale po dwu latach zanęcił nauczania i powędrował szukać złota.

Złoty złoty nie napotkał, ale porobił odkrycia pokładów miedzi i wspólnie z późniejszym swym konkurentem i nieprzebranym rywalem — Clarkem Doly zahrał się do eksploatacji cennej rudy.

Ojciec, wspólnicy zrobili ogromny majątek, ale zapalali taką „wiolemą ku sobie niecniwici”, iż w zważaniu siebie nie znali miary i nie przebrali w swoich środkach. Walka ich zawodowa przytępiła się nawet na teren polityczny i budziła niejednokrotnie sensację w Ameryce.

W roku 1888 wystąpił Clark poraz pierwszy jako kandydat do senatu. Był już wówczas multimilionerem i członkiem stronnictwa demokratycznego.

Był jego wspólnik Doly w tej chwili zorganizował agitację za obaleniem tej kandydatury. Założył w tym celu aż dwa pisma i prowadził taką zjadliwą walkę, iż Clark

przepadł przy wyborach.

W dwa lata później wystąpił Clark ponownie jako kandydat na senatora i znowu poniósł sromotną porażkę dzięki zabiegom swego wroga.

W roku 1898 uzyskał większość głosów i byłby zasiadł na senatorskim krześle, gdyby nie oskarżenie Doly’ego, który mu zażyczył przekupstwo. Widocznie

zaryzuty nie były gołosłowne, albo

wiem Clark czerpywał dobro wolnie z uzyskanej godności.

W roku 1900 zmarł jego nieubłagany przeciwnik — a król miedzi został już bez walki senatorem w kilka miesięcy po śmierci Doly’ego.

Ostatnie 15 lat życia spędził milioner amerykański na emeryturze. Cofnął się w zacisze domowego życia i stał się namiętnym miłośnikiem sztuki.

Pałac jego w Nowym Jorku zawiera nieoszacowane arcydzieła sztuki i sztuki francuskiej.

Zbiór jego przewyższa bogactwem niejedną galerię paryską. Zmarł w sędziwym wieku, przeżywszy 86 lat życia.

Tajemnica zbrodni

ukryta w nosku pantofelka

Sensacyjne odkrycie w sprawie trupa znalezionej w wazie

(Od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 17.IV. Sędzia śledczy p. Skarżyński z właściwą sobie energią prowadzi śledztwo w sprawie trupa, znalezionej w wazie.

Przed kilku dniami sytuacja wydawała się

zupełnie beznadziejna, lecz ostatnia doba przyniosła dwa bardzo ważne odkrycia, które mogą się przyczynić do ujęcia ohydnych zbrodniarzy.

Podczas szczegółowego przeglądania rzeczy domniemanej ofiary, Marii Michałowskiej, znaleziono bruljon

listu miłosnego o treści dość zagadkowej. Dokument ten, zgłoszony na gatkę, znajdował się w nosku wysmugłego pantofelka. Dlaczego tam zawędrował,

nie wiadomo. Jedno jest pewne, że został napisany ręką Michałowskiej.

„kto go włożył — nie wiadomo. Jedno jest pewne, że został napisany ręką Michałowskiej.

zamordowanie swego chlebodawcy Piotra Pańczuka, właściciela folwarczku Połosek w gminie Międzyzł.

Zbrodnia ma

podłoże erotyczne,

bowiem Bekko kochał się w żonie gospodarza, u którego był parobkiem. Nadobna a niewybredna gospodyni darzyła go swymi względami, parobek powziął więc plan zgwałcenia Pańczuka i objęcia gospodarki po poślubieniu wdowy.

Pewnego dnia rozszła się w gminie wiadomość, że Pańczuk spadł w stodole z zasieku i zabił się.

Wypadek zdawał się bardzo prawdopodobny, gdyż zmarły cierpiał na epilepsję i w chwili ataku tracił równowagę.

Miejscowej policji wszakże niektóre okoliczności

śmiertelnego zejścia wydały się dziwne, poczęto więc bliżej badać szczegóły tragicznego wypadku.

Okazało się, że sąsiedzi, zawi-

do dalszych odkryć, lecz tymczasem muszą być trzymane w tajemnicy.

Dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, że młodzieniec, wymieniony w liście Michałowskiej znikł po ujawnieniu zbrodni. Od tego czasu

nie pokazywał się w mieszkaniu. Prawdopodobnie wyjechał z Warszawy.

Zdławiona krtań epileptyka

U stóp drabiny leżał człowiek ze śladami postronków na rękach

Parobczak zamordował męża swej kochanki, by zagarnąć jego majątek

(D.). Na wokandy warszawskiego sądu apelacyjnego znalazła się sprawa Andrzeja Beki, oskarżonego o

zamordowanie swego chlebodawcy Piotra Pańczuka, właściciela folwarczku Połosek w gminie Międzyzł.

Zbrodnia ma

podłoże erotyczne,

bowiem Bekko kochał się w żonie gospodarza, u którego był parobkiem. Nadobna a niewybredna gospodyni darzyła go swymi względami, parobek powziął więc plan zgwałcenia Pańczuka i objęcia gospodarki po poślubieniu wdowy.

Pewnego dnia rozszła się w gminie wiadomość, że Pańczuk spadł w stodole z zasieku i zabił się.

Wypadek zdawał się bardzo prawdopodobny, gdyż zmarły cierpiał na epilepsję i w chwili ataku tracił równowagę.

Miejscowej policji wszakże niektóre okoliczności

śmiertelnego zejścia wydały się dziwne, poczęto więc bliżej badać szczegóły tragicznego wypadku.

Okazało się, że sąsiedzi, zawi-

ZNAK KRÓLA DAWIDA NA WODACH OCEANÓW

Jak zegnano w Nowym Jorku i witano w Jaffie

PIERWSZY OKRĘT

z sześciuorami gwiazdą żydowską

Kurier Czerwony pisał niedawno, że na oceanie pojawił się po raz pierwszy okręt żydowski. Płynął on pod flagą palestyńską, ozdobioną sześciuorami gwiazdą króla Dawida.

Okręt wyruszył w pierwszą podróż z portu nowojorskiego, a chwilę tę opisuje korespondent roterdamskiego „Nieuwe Rotterdamse Courant” w sposób następujący:

— Ze wszystkich stron napływały do portu żydzi niemieccy, węgierscy, rumuńscy, polscy, czescy. Ojcowie, matki, dziadkowie, babki, wnuczka i prawnuczka.

Około 15 tysięcy ludzi cisnęło się do okrętu. Szczęśliwsi mogli wejść na pokład.

O godzinie 7-ej rozpoczęło się uroczyste nabożeństwo na pokładzie statku, a rabin, z długą, białą brodą, odziany w rytualne szaty, rozpoczął modlitwy.

Krzyk jednak był tak wielki, iż nokrywał śpiewy i głos modlitwy.

W nabożeństwie brali udział pasażerowie okrętu w liczbie 500, przeważnie uczeni żydowscy i rabini, którzy odjeżdżali na uroczystość otwarcia uniwersytetu w Jerozolimie. Prócz nich przybyło na pokład kilkuset za-

proszonych gości i przygodnych ciekawych.

Trudne zadanie miała policja, aby utrzymać porządek w tym wielotysiecznym zbiorowisku ludzi.

Odjazd nastąpił o godzinie 11 rano. Nie larwa jednak było rzeczą usunąć gości z okrętu, i z pomocą gwizdów i nawoływania załogi. Wreszcie

zalał się mostek, prowadzący z tamy do okrętu. Obeszło się wprawdzie bez wypadku, ale wywołało to popłoch i tłum począł pośpiesznie opuszczać pokład.

Za chwilę okręt znalazł się na pełnym morzu, błogosławiony przez liczny tłum.

Równie entuzjastyczne przyjęcie wprawiała ludność żydowska, gdy okręt

wpływał do portu w Jaffie. I tam zebrały się wielotysieczne tłumy, witające znak Dawidowy na morzu. Na brzegu odprawiono dźwięczne modły.

Podniosłość uroczystości maćło jednak wrogle stanowisko ludności arabskiej. Przebąkiwano nawet, iż arabowie

gotują się do pogromu. Okręt palestyński, noszący nazwę „Prezydent Artur”, będzie utrzymywał stałą komunikację między Nowym Jorkiem i Jaffą.

Policjant --- brutal

skazany na 1 i pół roku więzienia za śmiertelne pobicie aresztowanego

(Od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 17.IV. (D.) Przed sądem okręgowym, któremu przewodniczył sędzia Brandt, stanął wczoraj dwaj b. policjanci Cmoch i Zwierzchowski, oskarżeni o pobicie aresztowanego, które spowodowało śmierć.

W dniu 16 paźdz. r. z. do 1-go komisariatu P.P. sprowadzono pjanego

woźnicę taboru miejskiego Kallnowskiego wraz z wozem. Lokatorowie domu, gdzie mieszkał sędzia, poruczeni byli brutalnością dwóch policjantów, którzy zrzucili pjanego z wozu na bruk i zadali mu szereg ciosów w plecy przy wy owadzaniu na schody.

Na podwórzu słyszano dochodzące z aresztu krzyki.

Wczoraz Kallnowskiego wypuszczono, nie mógł on jednak iść o własnych siłach. Sądzone, że to wpływ alkoholowy.

Dorożkarzowi, który go wioził do domu, Kallnowski skarżył się, że został straszliwie pobity w komisariacie. W domu poszkodowany wobec sąsiadów i rodziny zalił się również na jednego z policjantów, który miał go kopać. Następnie, dnia Kallnowski zmarł.

W czasie przewodu sądowego ekspert dr. Karpiński na podstawie sekcji zwłok stwierdził, iż zmarły wskutek silnego uderzenia uległ pęknięciu błony brzusznej i jelita, co spowodowało śmiertelny krwotok.

Sąd uznał Zwierzchowskiego winnym śmiertelnego pobicia i skazał go na półtora roku więzienia. Cmocha u niewinniono.

woźnicę taboru miejskiego Kallnowskiego wraz z wozem. Lokatorowie domu, gdzie mieszkał sędzia, poruczeni byli brutalnością dwóch policjantów, którzy zrzucili pjanego z wozu na bruk i zadali mu szereg ciosów w plecy przy wy owadzaniu na schody.

Na podwórzu słyszano dochodzące z aresztu krzyki.

Wczoraz Kallnowskiego wypuszczono, nie mógł on jednak iść o własnych siłach. Sądzone, że to wpływ alkoholowy.

Dorożkarzowi, który go wioził do domu, Kallnowski skarżył się, że został straszliwie pobity w komisariacie. W domu poszkodowany wobec sąsiadów i rodziny zalił się również na jednego z policjantów, który miał go kopać. Następnie, dnia Kallnowski zmarł.

W czasie przewodu sądowego ekspert dr. Karpiński na podstawie sekcji zwłok stwierdził, iż zmarły wskutek silnego uderzenia uległ pęknięciu błony brzusznej i jelita, co spowodowało śmiertelny krwotok.

Sąd uznał Zwierzchowskiego winnym śmiertelnego pobicia i skazał go na półtora roku więzienia. Cmocha u niewinniono.

woźnicę taboru miejskiego Kallnowskiego wraz z wozem. Lokatorowie domu, gdzie mieszkał sędzia, poruczeni byli brutalnością dwóch policjantów, którzy zrzucili pjanego z wozu na bruk i zadali mu szereg ciosów w plecy przy wy owadzaniu na schody.

Na podwórzu słyszano dochodzące z aresztu krzyki.

Wczoraz Kallnowskiego wypuszczono, nie mógł on jednak iść o własnych siłach. Sądzone, że to wpływ alkoholowy.

Dorożkarzowi, który go wioził do domu, Kallnowski skarżył się, że został straszliwie pobity w komisariacie. W domu poszkodowany wobec sąsiadów i rodziny zalił się również na jednego z policjantów, który miał go kopać. Następnie, dnia Kallnowski zmarł.

W czasie przewodu sądowego ekspert dr. Karpiński na podstawie sekcji zwłok stwierdził, iż zmarły wskutek silnego uderzenia uległ pęknięciu błony brzusznej i jelita, co spowodowało śmiertelny krwotok.

Sąd uznał Zwierzchowskiego winnym śmiertelnego pobicia i skazał go na półtora roku więzienia. Cmocha u niewinniono.

woźnicę taboru miejskiego Kallnowskiego wraz z wozem. Lokatorowie domu, gdzie mieszkał sędzia, poruczeni byli brutalnością dwóch policjantów, którzy zrzucili pjanego z wozu na bruk i zadali mu szereg ciosów w plecy przy wy owadzaniu na schody.

Na podwórzu słyszano dochodzące z aresztu krzyki.

Wczoraz Kallnowskiego wypuszczono, nie mógł on jednak iść o własnych siłach. Sądzone, że to wpływ alkoholowy.

Dorożkarzowi, który go wioził do domu, Kallnowski skarżył się, że został straszliwie pobity w komisariacie. W domu poszkodowany wobec sąsiadów i rodziny zalił się również na jednego z policjantów, który miał go kopać. Następnie, dnia Kallnowski zmarł.

W czasie przewodu sądowego ekspert dr. Karpiński na podstawie sekcji zwłok stwierdził, iż zmarły wskutek silnego uderzenia uległ pęknięciu błony brzusznej i jelita, co spowodowało śmiertelny krwotok.

Sąd uznał Zwierzchowskiego winnym śmiertelnego pobicia i skazał go na półtora roku więzienia. Cmocha u niewinniono.

woźnicę taboru miejskiego Kallnowskiego wraz z wozem. Lokatorowie domu, gdzie mieszkał sędzia, poruczeni byli brutalnością dwóch policjantów, którzy zrzucili pjanego z wozu na bruk i zadali mu szereg ciosów w plecy przy wy owadzaniu na schody.

Na podwórzu słyszano dochodzące z aresztu krzyki.

Wczoraz Kallnowskiego wypuszczono, nie mógł on jednak iść o własnych siłach. Sądzone, że to wpływ alkoholowy.

Dorożkarzowi, który go wioził do domu, Kallnowski skarżył się, że został straszliwie pobity w komisariacie. W domu poszkodowany wobec sąsiadów i rodziny zalił się również na jednego z policjantów, który miał go kopać. Następnie, dnia Kallnowski zmarł.

Przed lufą rewolweru uwiedzionej kobiety.

Drewna istotka z bronią w ręku dochodził praw czci i honora.

Codziennie bodaj czytelnicy znajdują w „Dzienniku” obfitą kronicę wypadków i porachunków tragicznych na tle t. zw. romantycznym.

Zagadnienia miłośców i wiarołomców

dorogonę przepatują się nieustannie, powodując powikłania, które rozstrzyga

kula lub truizna.

Ostatnio dowiadujemy się o tragedji, jaką się rozegrała w pow. Wysoko-Mazowieckim. Szczegółowo podajemy ze względu na toczące się dochodzenie i dyskrecję, zadowolając się intycjami jej bohaterów. Nauczycielka L., dziewcze uroczę, wstępujące dopiero

w progi życia

zapoznała się z kolegą z zawodu Janem Ch. zamieszkałym w tejże gminie. Sympatja niebawem zamieniła się w afekt gorący, który po swoim wykorzystał P. Ch. nie szczędząc obietnic ożenku. Tak trwało długo, P. Ch.

ani myślał o spełnieniu obietnicy,

a wreszcie dał do zrozumienia, że „nie jest jej wart, że godniejszy od niego może ją poślubić”. Zapóźno zrozumiała, że ma przed sobą uwiedziela bez czci i wiarę. Długo w duszy i sercu kobiety zawziętej ważyły się uczucia zemsty, upokorzenia i miłości. Nie miała już więcej siły pójść przez życie i zdecydowała się.

Powaga wieczoru

nieoczekiwanie odwiedziła P. Ch. i nie umiała ukryć swych uczuć. Oświadczyła mu wreszcie, że jeśli ostatecznie nie złoży uroczystego ślubowania i nie dopełni obietnicy,

Uwaga! panowie cyklisci.

— Podaje się do publicznej wiadomości osób zainteresowanych zam. w m. Białymstoku, iż Dział Ruchu Kołowego przy III Komisariacie Pol. Państw. — ul. Mickiewicza № 21 z dniem 7 IV rb. przystąpił do wydawania tabliczek i legitymacji rowerowych na rok 1925 y.

Osoby zainteresowane winny zgłaszać się z odpowiednim podaniem zaopatrzoną w opłatę

stemplową w wysokości 2 złotych.

Przy wydawaniu tabliczek i legitymacji rowerowej, obowiązują je złożeń egzaminu jazdy na rowerze.

Winni niezapoznać się w powyższe tabliczki i legitymacje w terminie do dnia 1-go czerwca rb. będą pociągani do odpowiedzialności.

Dział Ruchu Kołowego.

Jaki miał obrót za I półrocze r. 1924

Komisja odwoławcza przy Izbie Skarbowej w Białymstoku zawiadomiła kupców, oraz rzemieślników iż dn. 27 kwietnia rb. w lokalu Magistratu pokój 13 będą rozpatrywane odwołania przeciw wymiarowi podatku

przemysłowego od obrotu za I półrocze 1924 r. i że zainteresowane osoby mają prawo wystąpienia przy referowaniu ich sprawy. Ciż sami zainteresowani mają prawo składania ustnych i pisemnych wyjaśnień.

Ręka sprawiedliwości dosięgła zbrodniarzy.

Dnia 11 czerwca 1924 r. o g. 18-ej trzech bandyci uzbrojeni w rewolwery dokonali napadu na bankowego na małżonkę Kiełczewskich zam. w kol. Bagno gm. Klukowo pow. W. Mazowieckiego. Bandyci sterowani przez Kiełczewskich rewolwerami i związali powrozami poczęp zra-

bowali z mieszkaniem garderobę i biżuterję na ogólną sumę 1 1/2 miljarde mk. Sprawców powyższego napadu zbrojnego ujęto dn. 183 br. Są nimi: 2 braci Raczkowski Mieczysław i Henryk oraz Wróblewski Bolesław. Bandytów odstawiono do więzienia w Łomży.

Wykrycie kradzieży w „Sokole”.

Dnia 7 bm. w lokalu T-wa gimn. „Sokol” dokonano kradzieży, kaszki żelaznej i obicia sukniennego. Kradzież ta została wykryta. Sprawcami kradzieży są: Here

siemczuk Stanisław i Sirocki Jan mieszcz. Białegostoku, którzy zostali ujęci i przekazani władzom sądowym. Kaszkę i sukno odnaleziono.

Ujęcie szajki złodziei kolejowych w powiecie Wysoko-Mazowieckim.

Komenda Okręgowa była w posiadaniu informacji że na odcinku białostockim P. K. P. grasowała szajka złodziei kolejowych, którzy ostatnimi czasy popełnili kilka kradzieży z pociągów w biegu. Kom. Okr. wydała komendantom powiatowym P. P. potrzebne zarządzenia w celu zlikwidowania bandy. W dniu 21 bm o godz. 21 pomiędzy stacjami kolejowymi Czyżew-Szepletowo dokonano

ponownie kradzieży 31 kg. towarów żelaznych i cukierniczych z pociągu Nr. 777, idącego z Warszawy do Białegostoku. Tym razem jednak dzięki wzmożonej czujności funkcjonariuszów P. P. powiatu Wysoko-Mazowieckiego, jeden ze sprawców został ujęty bezpośrednio po kradzieży, a drugi w 8 godzin później. Badani przyznali się do 6-ciu kradzieży kolejowych.

300 spraw karnych.

Z obwodowego Zarządu Funduszu Bezrobocia wpłynęło do Starostwa 300 doniesień za nie rejestrowanie robotników oraz nie wpłacanie w terminie składek.

Wydział Karny już na wczoraj wezwał koło 30 osób i ukarał za pierwsze przestępstwo grzywną do 100 zł., za drugie od 200 zł. do 1000 zł.

Mamy nowych dwóch rekrutów.

— Dnia 14 bm. o godz. 21 m. 15, w bramie domu № 3, przy ul. Ogrodowej, znaleziono noworodka płci męskiej w wieku około 4 miesięcy. Niemowlę umieszczono w ochronie przy ul. Jurowieckiej 7.

— Dnia 15 bm. o godz. 20 m. 15, w korytarzu domu № 46 przy ul. Warszawskiej znaleziono noworodka płci męskiej. Niemowlę umieszczono w ochronie „Żłobek”.

Napróżno szykowali święcone policja święta popsuła.

Kradzież wędlin dokonana w nocy na 9 bm. u Millera Edwarda — Kolejowa 2, została wykryta. Sprawcami kradzieży są: Orłowski Stanisław — Antonlukowska 9, Ejsmont Antoni — ze w Ogrodniczk 1 i Belakier

Józef — Białostocka 25, którzy zostali ujęci. Część skradzionych wędlin odnaleziono. Ciż sami złodzieje dokonali kradzieży artykułów spożywczych u Duszkińa Dawida w nocy na 7 bm.

Obwieszczenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru — handlowego działu A zostały wciągnięte następujące firmy:

(Ciąg dalej)

W dniu 7 marca 1925 r.

Pod Nr 5695. Firma przedsiębiorstwa: „Handel win i wódek, towarów kolonialnych i wyrobów tytoniowych — Witolda Śnieżki”. Przedmiot: sprzedaż win i wódek, towarów kolonialnych i wyrobów tytoniowych. Siedziba: Białystok, ulica Mickiewicza № 10. Właściciel Witold Śnieżka zamieszkały w Białymstoku, przy ulicy Kilińskiego pod Nr 2.

Pod Nr 5694. Firma przedsiębiorstwa: „Skład apteczny — Szmul Szmidt”. Przedmiot: sprzedaż medykamentów. Siedziba: miasteczko Narewka, powiatu Białskiego. Właściciel Szmul Szmidt, zamieszkały w miasteczku Narewce, powiatu Białskiego.

Pod Nr 5695. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż towarów bławatnych i galanterji — Hinda Szapiro”. Przedmiot: sprzedaż towarów bławatnych i galanterji. Siedziba: miasteczko Narewka, powiatu Białskiego, ulica Białostocka № 10. Właściciel Hinda Szapiro, zamieszkała w miasteczku Narewce, powiatu Białskiego.

Pod Nr 5696. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy — Oda Smargon”. Przedmiot: sprzedaż ar-

tykułów spożywczych. Siedziba: miasteczko Narewka, powiatu Białskiego, ulica Pruska № 46. Właściciel Oda Smargon, zamieszkała w miasteczku Narewce, powiatu Białskiego.

Pod Nr 5697. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy — Jankiel Segal”. Przedmiot: sprzedaż artykułów spożywczych. Siedziba: miasteczko Narewka, powiatu Białskiego. Właściciel Jankiel Segal, zamieszkały w miasteczku Narewce, powiatu Białskiego.

Pod Nr 5698. Firma przedsiębiorstwa: „Herbaciarnia — Fruma Szajer”. Przedmiot: utrzymywanie herbaciarni. Siedziba: miasteczko Narewka, powiatu Białskiego. Właściciel Fruma Szajer, zamieszkała w miasteczku Narewce, powiatu Białskiego.

Pod Nr 5699. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy — Ciwa Wach”. Przedmiot: sprzedaż artykułów spożywczych. Siedziba: miasteczko Narewka, powiatu Białskiego, Rynek. Właściciel Ciwa Wach, zamieszkała w miasteczku Narewce, powiatu Białskiego.

Pod Nr 5700. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż pieczywa — Zacharjusz Węgorwski”. Przedmiot: sprzedaż pieczywa. Siedziba: miasteczko Narewka, powiatu Białskiego. Właściciel Zacharjusz Węgorwski, zamieszkały w miasteczku Narewce, powiatu Białskiego.

(Ciąg dalej nastąpi)

Czytajcie „Dziennik Białostocki”.

Restauracja hotelu „R Y C”

od 16 kwietnia 1925 r. codziennie
głównie występy Artystów Pol. Zw. Art. Wid.
pod kierunkiem humerysty-improvizatora
WIKTORA DERBIOZA
przy udziale:

PP. Ady Tańskiej — w modernie repertuarze, Ady Walery — tancerki uczeniowej prof. b. teatr. cesarskich, K. Łobojki, Stanisł Sokolixa — komiczki, Melzerowi — duet ekscentryczno-akrobacyjny. Bohorowy kwiński.

Początek programu punktualnie o godz. 11 m. 30.
UWAGA! Przech z ulis-reklamą! Przyjdźcie a zobaczycie!!
DYREKCJA.

KOMUNIKAT.

Podaje do wiadomości, że z powodu świąt wielkanocnych obrządku grecko-katolickiego i prawosławnego przypadających w dniu 20 i 21 kwietnia br. termin stawienia na ćwiczenia i turnusu dla rezerwistów urodz. w roku 1899 i 1900, wymienionych wyżej obrządków — przesunięty został z dnia 20 na dzień 22 kwietnia 1925 r.

Grodno, dnia 14 IV. 1925 r.

Dowódca Okr. Korp. Mr. III.

(—) Leon Barbocki

Generał — Dywizji.

376

Pokłady gliny.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Siedlcach podaje do publicznej wiadomości, iż zamierza oddać w dzierżawę prawo eksploatacji znacznych pokładów gliny, położonych przy st. kol. „Dalekie” na terenie Nadleśnictwa Jegiel.

Wzywa przeto osoby zainteresowane do zapoznania się z obiektem bądź w części podania w Dyrekcji Lasów Państwowych należącej ostępno wanych ofert w tym przedmiocie, z podaniem w tymże projekcie eksploatacji gliny. Oferty będą przyjmowane od dnia 15 maja 1925 roku.

Opiata dzierżawna może być wyrażona bądź w części produkcji, bądź w gotówce.

Do oferty należy załączyć dowód wpłacenia do Kasy Skarbowej w Siedlcach — na rachunek bieżący Dyrekcji Lasów Państwowych w Siedlcach 500 złotych, tytułem wadium.

376

DYREKCJA

Dr. M. KANDEL

Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Leżenie i przedwzięcie
promieniami Rentgena.
Przyjmuje od godz. 10—12 i 5—8 wiecz.
Kobiety i dzieci od godz. 4—5 pp.
Białystok, ul. Sienkiewicza 37.

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne-skinne
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 4—7.
Białystok, ul. Kilińskiego № 8.

Dr. NEUMARK

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Przyjmuje od godz. 10—12 i od 3—8 popołud.
Białystok, ul. Kilińskiego 11 (ul. Miemiecka)

Ogłoszenia drobne

Sprzedają

się 4-domy przy ul. Białostocka-
skiej № 12, dwule-
dzieć się w wladci-
ciela. 370

Poszukuje

się 1 — 2
pokoi z kuch-
nią, czyste, po-
dane centrum, pa-

ca kwartał, wreszcie umowa.
Oferty Pałacowa i.
spytac gospodynie
R. Kagan. 378

Zgubiono kartę
nadliczbowa wyd.
przez P. K. U. Biał-
ystok rok. 1903
na imię Lejzera
Syrbskiego zam.
przy ul. Żydow-
skiej № 22. 305

POSZUKUJĄ PRZEDSTAWICIELA

dwie połączone fabryki maszyn i odlewnie żelaza na Białystok i okolice.
Pierwszeństwo firmom dobrze wprowadzonym u składników maszyn rolniczych i w większych handlach wyrobami żelaznymi.

Refleksja! Zechcą nadsyłać swe zgłoszenia i referencje Łódź, skrzynka 100. 309

BUCHALTERJI

(księgowość)
wycząg, listownie
Kursu Sekup-
wicz, Warszawa.
Zorawia 42. P. a
kończeniu — o-
gmina, świadectwo.
Zadajcie prosiek-
tów. 371

Reklama jest dźwignią przemysłu.

WARUNKI PRENUMERATY: miesięcowa z dostarczaniem do domu — Zł. 4 gr. 50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 — zagraniczna — Zł. 8.
KRYTYKA: za wiersz milimetry — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — Zł. — gr. 40, zwyczajna połowa szpalty redakc. — Zł. — gr. 16, drobne za wyraz Zł. — gr. 12.
OGŁOSZENIA tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastopaltowy.

Wydawca i Redaktor: Antoni Babkiewicz.

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., ul. Warszawska 61.